


Drogi Czytelniczki, drodzy Czytelniczy,

w tym wydaniu polecamy trzy lektury, które, mamy nadzieję, zaspokoją różne literackie gusta. „Aveline Jones i duch z Malmouth” to pełna dreszczyku opowieść o nastolatce, która odkrywa starą księgę pełną przerażających historii i próbuje rozwikłać sprawę tajemniczego zaginięcia poprzedniej właścicielki książki. „Truskawkowy blond” opowiada o uczuciowej relacji Juwona i Gabriela, którzy przypadkowo spotykają się w Los Angeles. Czy są gotowi poświęcić wszystko dla uczucia, które wywróci ich życie do góry nogami? „Marriage For One” to historia Rose, która niespodziewanie wychodzi za mąż za tajemniczego Jacka. To historia pełna emocji, napięcia i nieoczekiwanych zwrotów akcji – od nienawiści po miłość.



PHIL HICKES AVELINE JONES I DUCH Z MALMOUTH

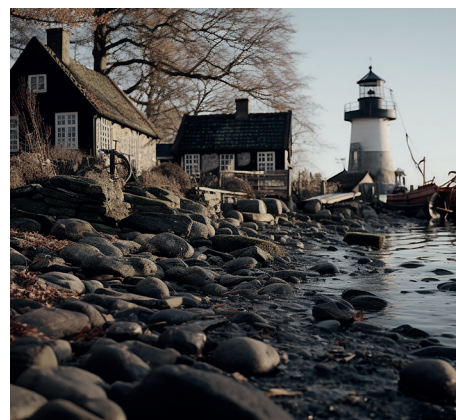
 114, 141

Po niezwykle upalnym lecie powoli nadchodzi jesień, a wraz z nią idealny czas na czytanie klimatycznych książek. O tej porze roku szczególnie lubię sięgać po tajemnicze i mroczne historie. Dziś polecę jedną z nich, która, mimo swojej tematyki, jest skierowana do nieco młodszego czytelnika. *Aveline Jones i duch z Malmouth* to pierwszy tom przygodowy tytułowej bohaterki. Wyruszamy razem z nią do Malmouth, mrocznego nadmorskiego miasteczka, które kry-

je w sobie wiele tajemnic i zagadek. Jesienią bywa tu naprawdę posepnie i ponuro. Złowrogie fale rozbijają się o brzeg miejscowej plaży, a silny wiatr przysparza o dreszcze.

O upiorności tego miejsca szybko przekona się też Aveline, której niezbyt przypadł do gustu pomysł spędzenia jesiennej przerwy międzysemestralnej właśnie w tych okolicach. Wszystko się jednak zmienia, gdy dziewczyna, uwielbiająca zaczytywać się w historiach o duchach, natrafia w miejscowym antykwariacie na starą książkę. Zawarte w niej opowieści mrożą krew w żyłach, a zagadkowego klimatu dodaje fakt, że lektura należała kiedyś do Primrose Penberthy – dziewczynki, która zniknęła w tajemniczych okolicznościach. Zaintrygowana Aveline postanawia zbadać sprawę zaginięcia Primrose...

Uwielbiam książki middle grade, a ten tytuł trafił na listę moich ulubionych! Jeśli szukacie historii idealnej na długie jesienne wieczory – bardzo polecam właśnie tę! Klimat książki jest świetny, czuć tutaj dreszczyk emocji, strachu i tajemnicy. Phil Hickeys znakomicie tworzy atmosferę pełną niepokoju i niedopowiedzenia. Styl autora jest prosty, lecz sugestywny, idealnie dopasowany do młodych czytelników. Groza nie jest przesadzona, ale na tyle wyważona, by uruchomić emocje i pobudzić wyobraźnię, nie wywołując przy tym nadmierne- go strachu.



fol. freepik.com

Książka sprawdzi się idealnie jako lektura na ciemne, jesienne wieczory, wzbudzając ciekawość u młodych czytelników, którzy lubią historie z nutką grozy. *Aveline Jones i duch z Malmouth* to nie tylko opowieść o duchach, ale także wciągająca podróż do świata pełnego tajemnic i przygód, którą czyta się z zapartym tchem. Autor często kończy rozdziały czymś zaskakującym i coraz bardziej angażuje czytelnika w opowiadaną historię. Nawet jeśli jesteście starszymi czytelnikami, gwarantuję Wam świetną zabawę przy czytaniu przygód Aveline! Hickeys zręcznie łączy elementy grozy z przygodą, zachowując równowagę między przerażeniem a ciekawością. *Aveline Jones i duch z Malmouth* to nie tylko opowieść o duchach, ale również o przyjaźni, odwadze i pokonywaniu lęków. Jednym słowem – doskonała propozycja dla młodych miłośników tajemnic i dreszczyku emocji.

Julia (141)





EDYTA PRUSINOWSKA **TRUSKAWKOWY BLOND**

📖 113, 119, 142

Bliska relacja dwóch nastoletnich muzyków, dla której nie istnieją żadne przeszkody...

Park Juwon, pochodzący z południowokoreańskiego nadmorskiego miasteczka 19-latek, wykonujący muzykę z gatunku koreański pop, od najmłodszych lat marzy o karierze idola i występach na największych festiwalach muzycznych. Kiedy otrzymuje oferty stażu od trzech największych koreańskich wytwórni muzycznych, decyduje się na jedną z nich. Niestety, warunki umowy są nieubłagane: chcąc dogonić marzenia i mając po swojej stronie wyrozumiałego ojca oraz zaborczą matkę, chłopak musi opuścić swoje rodzinne strony na pięć najbliższych lat i ciężko pracować, by zrealizować cel, który przed sobą postawił.

Na jednym z muzycznych festiwali w Los Angeles Juwon poznaje Gabriela, mieszkającego w Stanach Zjednoczonych 19-letniego rapera o polskim pochodzeniu, ukrywającego się pod pseudonimem Yung Gogh (wraz z rozwojem akcji dowiaduje-

my się o traumatycznych momentach z jego życia).

Jeden pamiętny wieczór podczas imprezy po koncercie, podsycony skandalem o skręt, sprawia, że drogi Juwona i Gabriela zaczynają się krzyżować w najdziwniejszych okolicznościach, co z kolei prowadzi ich do odkrywania własnej osobowości oraz uczucia, którego żaden z nich się nie spodziewał...

Dla Gabriela jest ono próbą przezwyciężenia demonów z przeszłości, kiedy to po latach odrzucenia nagle na horyzoncie pojawia się ktoś, kto usiłuje okazać mu przywiązanie, zainteresowanie, troskę. Dla Juwona jest to test odwagi i wyboru między poświęceniem się uporczywej pracy w dążeniu do zostania idolem nastolatka a uczuciem, które nieoczekiwanie go odnalazło.

Najbardziej w tej książce (do tego stopnia, że nie obyło się bez łez) poruszyły mnie trzy wątki. Pierwszy: wspomniane już wcześniej traumatyczne przeżycia z dzieciństwa, o których Gabriel opowiada Juwonowi w trakcie ich wspólnego wypadu do jednego z seulskich pubów. Drugi: spotkanie Gabriela z 6-letnim chłopcem, który szukał swojej mamy (ten wątek „szarpnął mnie” najmocniej za serce); brak obojętności Gabriela na los małego i chęć udzielenia mu pomocy. Ujął mnie bardzo mimowolny odruch współczucia ze strony rapera wobec obcego dziecka oraz opanowanie sytuacji mimo towarzyszącemu Gabrielowi zbliżającego się ataku paniki. Trzeci: zubożenie, często podszyty ironią bądź też dowcipem, pozbawiony dosłowności charakter okazywania wzajemnego zainteresowania pomiędzy głównymi bohaterami powieści.

Skandale, intrygi w pogoni za karierą, zabawne sytuacje, poruszające serce momenty oraz nieoczekiwana miłość pełna niewypowiedzianych wprost emocji; a to wszystko w azjatycko-europejsko-amerykańskim klimacie. Tak bym podsumował *Truskawkowy blond*.



fot. Freepik

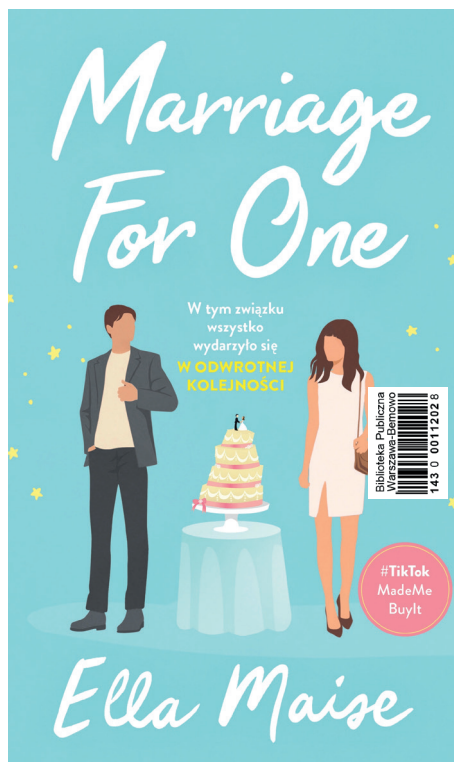
Mimo iż nie jestem bywalcem kin, w tym przypadku z niecierpliwością czekam na dzień, w którym autorka, Edyta Prusinowska, podejmie współpracę z jakąś dobrą wytwórnią filmową, która przeniesie tę historię na wielki ekran.

Jako że od najmłodszych lat wychowywałem się na brazylijskich telenowelach, w stylu *Zbuntowanego anioła* z Natalią Oreiro w roli głównej, tudzież polskich (serial *Klan* o perypetiach rodziny Lubiczów), sięgając po *Truskawkowy blond*, zdecydowałem się zastosować metodę codziennego czytania po 10 stron, przerywając w najbardziej intrygującym moim zdaniem oraz nierzadko napiętym momencie akcji.

Chciałem w ten sposób nadać powieści charakter 30-minutowego odcinka serialu. Taka metoda czytania wydawała mi się bardzo indywidualna i oryginalna oraz w dwojnásob korzystna: nie tylko mogłem samodzielnie wychwytywać najciekawszy fragment, w którym warto zrobić pauzę, stając się przy tym niejako współtwórcą historii, ale także sukcesywnie i konsekwentnie dążyłem do systematycznego poświęcania czasu książce. To bardzo przydatna metoda dla małych i dużych czytelników – polecam!

Marek (113)





ELLA MAISE MARRIAGE FOR ONE

 143

Wyobraź sobie sytuację, w której Twój chłopak zostawia Cię dla innej. Całkiem realne, prawda? To teraz dodajmy do tego, że robi to parę dni po śmierci Twojego wujka i jednocześnie opiekuna prawnego. Słabe, ale wciąż do zrobienia, prawda? To teraz wyobraź sobie, że idziesz do prawnika załatwić sprawę testamentu, a ten, zupełnie obcy Tobie człowiek, ni z tego ni z owego

proponuje Ci małżeństwo. No wariat, prawda? Tak samo pomyślała Rose, kiedy Jack Hawthorne oświadczył jej się w dniu, w którym go poznała. Dla niej to istne szaleństwo, ale on miał w tym swój ukryty cel.

Dziewczyna marzyła o otwarciu własnej kawiarni, a lokal, który zamierzała wynajmować, należał do jej wujka. Zaznaczył on w testamencie, że dziewczyna otrzyma go pod warunkiem, że wyjdzie za męża. Jack wykorzystał więc okazję, bo w zamian za pomoc po dwóch latach małżeństwa lokal miał zostać jego własnością. Wszyscy więc będą wygrani. Ona rozkręci swój biznes, a on zdobędzie kolejną możliwość inwestowania. Jack zaznaczył jednak, że Rose musi podjąć decyzję od razu, inaczej propozycja przepadnie. Ta, po chwili wahania i wewnętrznej walki, no bo przecież takie rzeczy nie dzieją się na co dzień, przyjmuje tę dziwną propozycję. Nagle zostaje żoną bardzo przystojnego, bogatego prawnika i w dodatku go nienawidzi. Jest wściekła na siebie, na niego, na świat i oczywiście na swojego byłego. No bo w końcu to jego wina, co nie? W dodatku jest przekonana, że z tego małżeństwa nic nie wyjdzie, bo wisi nad nimi klątwa Titanica... no wiecie, Jack i Rose, kto by pomyślał.

Jack, mimo zewnętrznej skorupy i pozornego chłodu, okazuje się być bardziej pomocny, niż dziewczyna mogłaby przypuszczać. Razem

bardzo szybko otwierają jej wymarzoną kawiarenkę, która oczywiście szybko odnosi sukces. W dodatku Jack, ku zaskoczeniu Rose, zaczyna coraz mocniej starać się o jej względy. Przynosi kwiaty i zaprasza na wspólne kolacje. Wszystko to jednak jest zbyt piękne i zbyt podejrzane, by było prawdziwe, a nasz bohater ukrywa znacznie więcej, niż możemy podejrzewać.

Sielankowe życie młodego i dopiero poznającego się małżeństwa pewnego dnia niszczy wiadomość o poważnej chorobie Rose. Dla niej to nie tylko kwestia zdrowia, ale także zagrożenie dla sytuacji finansowej, mającej wpływ na przyszłość kawiarni. Jej mąż bardzo ją wspiera w tej sytuacji. Jednak co robi, kiedy prawda o jego prawdziwych zamiarach wyjdzie na jaw? Koniecznie musicie przekonać się sami!

Ella Maise w *Marriage For One* stworzyła niesamowitą, prz zabawną historię, która nie miała prawa wydarzyć się w prawdziwym życiu. Jednak jej bohaterowie i ich przygody są tak wspaniałe, że nie da się ich nie pokochać. Opowieść jednocześnie bawi i wzrusza do łez. Polecam sięgnąć także po pozostałe książki tej autorki, słowo daję, nie zawiedziecie się! To nie są typowe historie miłosne, ale w sam raz na nadchodzące jesienne wieczory. Wpadniecie po uszy!

Jagoda (143)









Recenzje: Wypożyczalni nr 113, Wypożyczalni nr 141 oraz Wypożyczalni nr 143.



Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy
ul. Powstańców Śląskich 17, 01-381 Warszawa
tel.: 22 666 17 68, e-mail: sekretariat@e-bp.pl

Redaktorka naczelna: Anna Fiszer-Nowacka
Korektorka: Monika Gołębiowska
Projekt graficzny i skład: Łukasz Szczepaniak
Koordynacja numeru: Daria Grygo

 www.bibliotekabemowo.pl
 www.online.bibliotekabemowo.pl
 www.facebook.com/BibliotekaBemowo
 www.youtube.com/c/BIBLIOTEKABEMOWO1
 www.tiktok.com/@bibliotekabemowo
 www.instagram.com/bibliotekabemowo